

Martyna Grądzka-Rejak

Instytut Pamięci Narodowej

ORCID 0000-0001-8805-0616

ANDRZEJ ŻBIKOWSKI, *O NADZIEI, CIERPIENIU, BÓLU.
LUDNOŚĆ CYWILNA W CZASIE POWSTANIA W GETCIE
WARSZAWSKIM*, WARSZAWA 2023, 216 S.

W 2023 r. przypadała 80. rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim. Stała się ona katalizatorem do podjęcia licznych inicjatyw edukacyjnych, artystycznych, publicystycznych oraz naukowych, przygotowanych ku czci i pamięci żydowskich bojowniczyń i bojowców. Tworzono wystawy czasowe¹, nagrywano podcasty i audycje radiowe, przygotowywano programy dokumentalne i dodatki prasowe, by z przekazem o powstaniu dotrzeć do jak najszerszego grona odbiorców. Organizowano konferencje naukowe² i sesje edukacyjne oraz seminaria tematyczne. Warto zwrócić uwagę, że Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2023 Rokiem Pamięci Bohateerek i Bohaterów

¹ Jedną z inicjatyw była wystawa czasowa w Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin”, zatytułowana „Wokół nas morze ognia”. Ekspozycji towarzyszył obszerny katalog, wydany w języku polskim oraz w języku angielskim: „*Wokół nas morze ognia*”. *Losy żydowskich cywilów podczas powstania w getcie warszawskim*, red. Z. Schnepf-Kołac, B. Engelking, Warszawa 2023.

² Jedną z nich była zorganizowana przez IPN konferencja pt. „Opór Żydów przeciwko Niemcom na okupowanych ziemiach polskich”, która odbyła się 21 IV 2023 r. w Przystanku Historia im. Janusza Kurtyki w Warszawie. Pokłosiem konferencji będzie monografia zbiorowa.

Getta Warszawskiego, by w ten symboliczny sposób uhonorować ich trudy. W tych różnych działaniach szczególnie kierowano się w stronę ludności cywilnej, która przebywała w warszawskim getcie w czasie powstania. Książka Andrzeja Żbikowskiego pt. *O nadziei, cierpieniu, bólu. Ludność cywilna w czasie powstania w getcie warszawskim*, wydana w 2023 r. nakładem Wydawnictwa Żydowskiego Instytutu Historycznego, wpisuje się w ten kierunek przywracania pamięci o „zwykłych”, cywilnych mieszkańcach getta i ich uwikłaniu w tryby wielkiej historii. Nieprzypadkowo problematyką tą zajął się historyk, związany z Żydowskim Instytutem Historycznym oraz Uniwersytetem Warszawskim, który od lat bada dzieje Żydów polskich, w tym wydarzenia okresu niemieckiej okupacji, żydowskiej konspiracji i getta warszawskiego. Żbikowski jasno sygnalizuje we wstępie, co zmotywowało go do przygotowania książki: „Zastanawiając się nad tragicznym losem warszawskich Żydów w czasie II wojny światowej, w pewnym momencie dochodzimy do pytania: co znaczy dla nas dzień – poniedziałek 19 kwietnia 1943 roku?”³. To pytanie – o sens wybuchu powstania, o uwikłanie zarówno bojowców, jak i ludności cywilnej w rozgrywające się w trakcie buntu wydarzenia – towarzyszy autorowi na kolejnych kartach książki i jest praprzyczyną stawianych następnym pytaniom badawczym.

Kompleksowe przedstawienie losu i doświadczeń ludności cywilnej podczas powstania w warszawskim getcie to zadanie z wielu powodów niełatwe. Problemów nastęrcza już wskazanie danych statystycznych dotyczących tej grupy. Autor zaczyna swoje rozważania od tej kwestii. Z oficjalnych źródeł wynika, że od września 1942 r., po zakończeniu deportacji Żydów z getta do obozu zagłady w Treblince, na okrojonym terenie dzielnicy przebywało ok. 35 tys. Żydów. Badacze szacują, że jeszcze 15–20 tys. funkcjonowało tam bez pozwolenia⁴. Kolejną trudność napotyka-

³ A. Żbikowski, *O nadziei, cierpieniu, bólu. Ludność cywilna w czasie powstania w getcie warszawskim*, Warszawa 2023, s. 10.

⁴ Szerzej por. T. Berenstein, A. Rutkowski, *Liczba ludności żydowskiej i obszar przez nią zamieszkiwany w Warszawie w latach okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn ŻIH” 1958, nr 2 (26), s. 73–114; B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2013; M. Ferenc, „Każdy pyta, co z nami będzie”. *Mieszkańcy getta warszawskiego wobec wiadomości o wojnie i Zagładzie*, Warszawa 2021; R. Sakowska, *Dwa etapy. Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w oczach ofiar. Szkic historyczny i dokumenty*, Wrocław 1986; eadem, *Ludzie z dzielnicy zamkniętej. Z dziejów Żydów w Warszawie w latach okupacji hitlerowskiej. Październik 1939 – marzec 1943*, Warszawa 1993.

my przy próbie podania bliższych informacji o płci, wieku czy statusie społecznym wszystkich tych osób. W styczniu 1943 r. Niemcy przystąpili do deportacji i wywieźli z getta do obozu zagłady w Treblince ok. 5 tys. osób. W kolejnych miesiącach część osób z getta trafiła do obozów pracy funkcjonujących jeszcze w Generalnym Gubernatorstwie. Niektórzy próbowali się przedostać z getta na tzw. aryjską stronę, inni do getta wracali. Przez tę fluktuację ludności jej liczba w zasadzie nie jest możliwa do doprecyzowania. Szczątkowe informacje, choć pojawiają się w różnych źródłach, nie pozwalają na dokonanie szacowań. W połowie kwietnia 1943 r., tuż przed nadchodzącym świętem Pesach, do getta przybyła bliżej nieokreślona liczba osób dotychczas ukrywających się po tzw. aryjskiej stronie. Tuż przed wybuchem powstania w getcie mogło być nawet 50–60 tys. Żydów. Podobnie ich liczebność szacuje Andrzej Żbikowski w swojej publikacji⁵. Kilkuset z nich w różnym stopniu zaangażowało się w działalność konspiracyjną, pozostali starali się przetrwać.

Autor, co oczywiste, oparł swoje ustalenia na materiałach źródłowych. Z jednej strony był to „urzędowy” raport Jürgena Stroopa⁶, z drugiej zaś relacje, pamiętniki i wspomnienia. Żbikowski formułuje zasadne pytanie, czy można ufać raportowi sporządzonemu przez pacyfikatorów powstania w getcie:

Wśród historyków są różne opinie na ten temat. Jedni twierdzą, że nie mógł kłamać, gdyż kontrolowali go często skonfliktowani z nim podwładni. Czy zaniżał własne straty i pomijał niepowodzenia? Być może, ale jeśli tak, to tylko w niewielkim stopniu⁷.

Odpowiedź nie jest jednoznaczna, ale stopień wykorzystania tego źródła w pracy wskazuje, że autor uznaje je za ważne. Żbikowski wielokrotnie na kartach książki odnosi się do kwestii źródłowych, omawiając zarówno pochodzenie źródeł, ich wartość poznawczą, jaki i możliwe pułapki. To duża zaleta recenzowanej publikacji.

⁵ A. Żbikowski, *O nadziei, cierpieniu, bólu...*, s. 13.

⁶ Andrzej Żbikowski jest autorem edycji tego raportu, wydanego w 2009 r. Wielokrotnie też wypowiedział się na temat zawartości tego źródła oraz jego wartości historycznej i pułapek, jakie ze sobą niesie. Zob. J. Stroop, *Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje!*, oprac. A. Żbikowski, Warszawa 2009.

⁷ A. Żbikowski, *O nadziei, cierpieniu, bólu...*, s. 17–18.

Losy ludności cywilnej, jak wynika z kolejnych kart książki, są rekonstruowane przede wszystkim na podstawie drugiej kategorii wykorzystanych przez autora źródeł – dokumentów osobistych osób, które przebywały w getcie w czasie powstania. Jeśli się weźmie pod uwagę wskazaną wyżej prawdopodobną liczbę ludności, która tam się wówczas znalazła, zachowało się niewiele źródeł, z których można dowiedzieć się czegoś więcej o jej losie podczas powstania w getcie. Żbikowski podkreśla:

Prawie wszystko, co wiemy o doświadczeniach cywilów ukrywających się w getcie warszawskim po 19 kwietnia 1943 roku, pochodzi z zapisanych w ukryciu po aryjskiej stronie lub powojennych wspomnień (spisywanych bądź nagrywanych), które powstały w różnym czasie, różnych okolicznościach i należą do bardzo różnych dyskursów pamiętnikarskich⁸.

Łącznie jest to ok. 50 tekstów, pisanych w różnych okolicznościach: w getcie „na bieżąco” w trakcie powstania, tuż po jego zakończeniu, zaraz po wojnie albo wiele lat po wojnie. Warto zwrócić uwagę, że do tych najczęściej wykorzystywanych w kontekście losów cywilów należą relacje kobiet. Jednym z takich źródeł jest szczerkowo zachowany pamiętnik kobiety o imieniu Maryla⁹ – pisany „tam i wtedy” o funkcjonowaniu schronów z perspektywy jednej z zamkniętych w nich osób. Fragmentaryczność zapisków, jak sama zaznaczała, wynikała ze skrajnych warunków, w jakich się znalazła. Dokument nie zachował się również w najlepszym stanie, stąd luki w tekście. Mimo tych ograniczeń dziennik Maryli pozostaje wyjątkowym świadectwem oporu cywilnego w getcie¹⁰. Czasowa bliskość spojrzenia na rozgrywające się wydarzenia i brak oceniającej perspektywy czasu stanowią zalety tego tekstu. Drugim źródłem jest znajdujący się w archiwum kibucu Bojowników Getta pamiętnik nieznaney z imienia i nazwiska autorki¹¹.

⁸ *Ibidem*, s. 48.

⁹ Ukazały się dwa wydania tego źródła: *Patrzyłam na usta... Dziennik z getta warszawskiego*, red. P. Weiser, Kraków–Lublin 2008; *Dziennik Maryli. Życie i śmierć w getcie warszawskim*, oprac. D. Libionka, Warszawa 2022.

¹⁰ Szerzej na ten temat zob. artykuł Dariusza Libionki w najnowszym wydaniu dziennika: *Dziennik Maryli...*

¹¹ Por. A. Żbikowski, *O nadziei, cierpieniu, bólu...*, s. 108.

Pozostałe relacje, z których korzystają badacze, pochodzą z okresu powojennego. Bardzo ważny w tym kontekście jest obszerny pamiętnik Stelli Fidelseid, w którym dosyć szczegółowo opisywała ona codzienność w bunkrach oraz ukrywanie się po zakończeniu powstania¹². Te i wiele innych wspomnień Żbikowski przytacza oraz analizuje na kolejnych kartach książki.

W wykorzystanych relacjach wiele jest odniesień nie tylko do szczegółów związanych z topografią getta, lecz także do stanów emocjonalnych oraz doświadczeń codzienności ukrywających się kobiet i innych osób, które z nimi przebywały. Należy w tym momencie zwrócić uwagę, że aspekt historii kobiet i ich przeżyć powiązanych z płcią mogłyby być w książce bardziej zaakcentowane. Odnośnie do wykorzystanych w pracy źródeł – warto dokładnie prześledzić przypisy, jak też załączony wykaz publikacji i wykorzystanych zasobów archiwalnych. Umożliwiają one wgląd w analizowane źródła osobiste, pozwalają dogłębnie przyjrzeć się temu, na czyich relacjach autor oparł swoje rozważania. W oczy rzuca się brak źródeł z zakresu historii mówionej; nagrań wytworzonych na potrzeby archiwum USC Shoah Foundation – The Institute for Visual History and Education (dawniej Survivors of the Shoah Visual History Foundation), United States Holocaust Memorial Museum; Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies. Wykorzystanie tych materiałów, podobnie jak szersze odwołanie się do współczesnej literatury przedmiotu, uwzględniającej dorobek socjologii, antropologii historycznej czy psychologii, z pewnością ubogaciłoby książkę i tym samym poszerzyłyby wiedzę jej czytelników o doświadczeniach ludności cywilnej w czasie powstania w getcie. Przyjęcie takiej szerszej perspektywy pozwoliłoby z pewnością na stworzenie obrazu jeszcze pełniejszego niż zaprezentowany. Być może autor uznał, że nie ma wśród tych relacji takich, które wniosłyby coś więcej ponad to, czego już dostarczyły wybrane teksty źródłowe. Jeśli tak, to kwestia ta powinna zostać omówiona i wyjaśniona we wstępie do publikacji.

Książka Andrzeja Żbikowskiego składa się z dwóch części poprzedzonych wstępem, zwieńczonych zakończeniem oraz bibliografią wykorzystanych źródeł i publikacji. Ze wstępu czytelnik dowiaduje się o najważniejszych faktach z histo-

¹² Dokument ten znajduje się w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego. Został także opublikowany: S. Fidelseid, *Pozostałam w gruzach...* (*Moje przeżycia po likwidacji getta warszawskiego kwiecień–grudzień 1943*), „Kwartalnik Historii Żydów” 2003, nr 2, s. 227–241.

rii getta warszawskiego, a także o ostatnich miesiącach przed kwietniem 1943 r. Pierwsza część, zatytułowana *Walki w getcie*, to w pewnym sensie militarne tło powstania. Autor zwięźle opisuje działania członków Żydowskiej Organizacji Bojowej i Żydowskiego Związku Wojskowego. Przedstawia pierwsze działania zbrojne w getcie, analizuje strategie i możliwości. Pokazuje, do którego momentu w getcie toczyły się najcięższe boje, a kiedy zmieniono taktykę. Krok po kroku, na podstawie źródeł, autor rekonstruuje walki bojowców i ataki Niemców, aż do ostatnich chwil powstania. To ważny kontekst, bez którego trudno byłoby zrozumieć losy cywilów, starających się jakoś egzystować w stale pogarszających się warunkach – szczególnie po zakończeniu pierwszej fazy walk, kiedy Niemcy przystąpili do systematycznego podpalania getta. Ta część książki jest relatywnie krótka, złożona z czterech podrozdziałów, obejmuje łącznie ok. 30 stron. Jest to zrozumiałe, nie walki zbrojne są przecież tematem przewodnim pracy. Niemniej to ważne osadzenie tytułowego tematu, bez którego dalsze rozważania nie byłyby czytelne.

Druga część, zatytułowana *Ludność cywilna w getcie*, skupia się już na zasadniczym, tytułowym temacie. Została ona podzielona na jedenaście podrozdziałów problemowych. Począwszy od zwięzłego omówienia tekstów o Zagładzie, stanowiących podstawę analizy, autor stara się ukazać czytelnikowi sytuację w bunkrach, kryjówkach i schronach, opisuje przebieg święta Pesach, które przypadało w czasie wybuchu powstania, omawia kolejne przestrzenie topograficzne getta, by na koniec pokazać możliwe drogi opuszczenia getta – kanałami na tzw. aryjską stronę albo przez Umschlagplatz, w bliżej niedookreślonym dla ludności kierunku. Z książki jasno wynika, że ludność cywilna od pierwszych godzin walk tworzyła w getcie „podziemne miasto”. Ukrywali się w schronach i kryjówkach w piwnicach, na strychach, pod schodami i w pomieszczeniach mieszkalnych, wszędzie, gdzie to było możliwe i dawało namiastkę bezpieczeństwa. W getcie wybudowano też (niejednokrotnie przy pomocy specjalistów) dobrze wyposażone i zaopatrzone bunkry, ulokowane głównie pod ziemią, w których mogło się pomieścić wiele osób.

Żbikowski, podążając za dokumentami osobistymi, w poszczególnych partiach tekstu pokazuje, jak gęstniała atmosfera w bunkrach. Ograniczona przestrzeń i konieczność przebywania z dawnymi sąsiadami, członkami rodziny, jak też z zupełnie obcymi ludźmi powodowały napięcia i przyczyniały się do konfliktów. Cywile byli ukryci w ciemnych, dusznych pomieszczeniach, w których brakowało intymności,

spokoju i chwili dla siebie. Kryjówki wypełniały się zapachami – piwnicznych pomieszczeń, niemytych ciał, potu, niepranych ubrań, kubłów z fekaliami, dymu z płonącego getta i strachu, który narastał niemal z godziny na godzinę. Ukrywający się – zdani jeden na drugiego – popadali w różne stany emocjonalne. Momenty spokoju przychodziły nocą, gdy zmniejszała się liczba niemieckich patroli na terenie getta. Wykorzystywano ten czas, by opuścić schronienie, poszukać żywności, przygotować posiłek albo dokonać zabiegów higienicznych. Wszystkie te elementy zostały przez Żbikowskiego wskazane, można jednak było pokusić się o głębsze omówienie szczególnie sfery emocjonalnej związanej z napięciami i odczuciami ukrywających się. Autor mógł też spróbować nieco bardziej plastycznie opisać analizowane realia. W odniesieniu do tej ostatniej kwestii, ważne i cenne jest jednak to, że autor obficie cytuje świadków wydarzeń, w wielu miejscach niejako ich słowami omawiając wybrane przez siebie zagadnienia.

Odnoszę także wrażenie, że publikacja byłaby bardziej czytelna, gdyby autor zaproponował nieco inny układ treści, taki, który wyraźnie wskazywałby na tematy, jakie podejmuje. Na przykład Żbikowski pisze o funkcjonowaniu w bunkrach i kryjówkach. W tym kontekście można więc było wyodrębnić podrozdziały o aprowizacji, zaopatrzeniu, dostępności poszczególnych kryjówek, codzienności w ukryciu, przemocy, seksualności, związkach formalnych i nieformalnych, relacjach między ludźmi, sytuacji kobiet, dzieci, rodzin itd. Warto zwrócić uwagę, co autor także niejednokrotnie podkreśla, że po pierwszych walkach, w kolejnych dniach powstania, Niemcy systematycznie niszczyli getto i palili kolejne kamienice. Nigdy się nie dowiemy, ile osób spaliło się żywcem albo uduśiło się z powodu dymu lub gazów wpuszczanych do bunkrów. Niektórzy wybierali jeszcze inną drogę – samobójstwo. Ten problem nie jest jednak szerzej omawiany w książce. Podobnie jak wspomniane przeze mnie wcześniej aspekty genderowe oraz te odnoszące się do kategorii przemocy. Otwiera to możliwość dalszego pogłębienia badań.

Publikacja *O nadziei, cierpieniu, bólu. Ludność cywilna w czasie powstania w getcie warszawskim* Andrzeja Żbikowskiego to niewątpliwie ważna pozycja w historiografii getta warszawskiego. Oparta na szerokiej bazie źródłowej i bibliograficznej, wprawnie napisana, a co najważniejsze – podejmująca temat, który do tej pory nie był gruntownie analizowany. I choć wiele już powstało prac

o powstaniu w warszawskim getcie, obraz tego zrywu pozostawał niepełny bez uwzględnienia roli i dramatycznego położenia ludności cywilnej przebywającej wówczas w getcie. Bez poświęcenia cywilów i ich cichego oporu powstanie nie trwałoby tak długo. Treść książki, przystępna zarówno dla specjalistów, jak i osób, które na co dzień nie zajmują się tematyką historyczną, pozwala przyjrzeć się funkcjonowaniu cywilów w ciągu kolejnych dni powstania i – szerzej – procesom walki o przetrwanie. Należy również podkreślić, że praca wywołuje kolejne pytania badawcze i motywuje historyków i innych badaczy do ich eksplorowania.